



ks. Andrzej Kowalczyk

**ŚW. MAREK
EWANGELISTA
WIELKI TEOLOG
I EWANGELIZATOR**

**ŚW. MAREK EWANGELISTA
WIELKI TEOLOG I EWANGELIZATOR**

ks. Andrzej Kowalczyk

**ŚW. MAREK EWANGELISTA
WIELKI TEOLOG
I EWANGELIZATOR**



2019

Korekta
Małgorzata Garnek

Na okładce
Święty Marek, płaskorzeźba z ambony Mateusza Schollera z 1682 r.
w pelplińskiej katedrze.
fot. Krzysztof Mania

© Copyright by ks. Andrzej Kowalczyk, 2019

Nihil obstat
ks. Rafał Dettlaff
Kancierz Kurii

Imprimatur
ks. bp dr Wiesław Szlachetka
Wikariusz Generalny
Znak akt: VI O 2 – 6/2018
Gdańsk-Oliwa, dnia 18.12.2018

Wydawnictwo „Bernardinum” Sp. z o.o.
83-130 Pelplin, ul. Biskupa Dominia 11
tel. 58 536 17 57, fax 58 536 17 26
bernardinum@bernardinum.com.pl
www.bernardinum.com.pl

Druk i oprawa: Drukarnia Wydawnictwa „Bernardinum” Sp. z o.o., Pelplin

ISBN 978-83-8127-275-9

WSTĘP

Od połowy XIX wieku wielu biblistów protestanckich uważało, że Ewangelia Marka jest zbiorem świadectw o Jezusie jeszcze nieopracowanych. Według twórców teorii dwóch źródeł była ona jednym ze źródeł Ewangelii Mateusza, bardzo prostym i w pewnym sensie naiwnym, szkoła Formgeschichte uważała, że Ewangelia Marka nie była jeszcze prawdziwym dziełem literackim, ale zbiorem tekstów połączonych dosyć przypadkowo. Przeciwko tej opinii wystąpili zwolennicy Redaktionsgeschichte, którzy widzieli w Ewangelii Marka głęboką myśl teologiczną; należeli do nich między innymi: J. M. Robinson¹, H. Koester², C. Minette de Tillesse³. Pierwszeństwa Ewangelii Mateusza bronili J. Chapman⁴ i B. C. Butler⁵, uważając różnice między Ewangeliami Mateusza i Marka za wyniki pracy redakcyjnej Marka. W wydanej przeze mnie pracy *Geneza Ewangelii Marka*⁶ podzielałam ich opinię.

Celem tej książki jest próba przedstawienia oryginalności myśli teologicznej św. Marka. Będziemy też starali się wykazać, że wiele zmian, jakie Marek wprowadza do tekstów przejętych od Mateusza, wynika z potrzeby ułatwienia ewangelizacji w środowisku rzymskim.

¹ J. M. Robinson, *The Literary Composition of Mark*, w: M. Sabbe (ed.), *L'Évangile selon Marc. Tradition et rédaction*, Louvain 1974, s. 15–16.

² H. Koester, *One Jesus and Four Gospels*, w: *Trajectories through Early Christianity*, Philadelphia 1971, s. 187–189, 197.

³ C. Minette de Tillesse, *Structure théologique de Marc*, w: *The Four Gospels 1992. Festschrift Frans Neirynck*, ed. F. Van Segbroeck, Vol. I, Leuven 1992, s. 905–934.

⁴ J. Chapman, *Matthews, Mark and Luke*, 1937.

⁵ B. C. Butler, *The Originality of St. Matthew. A Critique of the Document Hypothesis*, Cambridge 1951.

⁶ A. Kowalczyk, *Geneza Ewangelii Marka*, Pelplin 2004.

Prawdopodobnie początkowo Marek, tak jak bardzo wielu chrześcijan pochodzenia żydowskiego, nie był zwolennikiem wprowadzania pogan do Kościoła. Może świadczyć o tym jego odejście od św. Pawła Apostoła w czasie pierwszej podróży misyjnej św. Pawła. Później jednak Marek zmienia zdanie, gdyż chciał wziąć udział w drugiej podróży misyjnej. Paweł na to się nie zgodził, ale w końcu doszło do pojednania Pawła z Markiem. W swoich listach św. Paweł trzykrotnie wymienia Marka jako obecnego przy nim w Rzymie (por.: Kol 4,10; 2 Tym 4,11; Fil 24). W Rzymie Marek służy także św. Piotrowi, który go wspomina w swoim pierwszym liście (por. 1 P 5,13). Marek staje się gorącym zwolennikiem ewangelizowania Rzymian. Dowodem tego jest właśnie jego Ewangelia.

Rozdział 1

Nowy rodzaj literacki – Ewangelia

Pierwszym elementem oryginalnym Ewangelii św. Marka w stosunku do dzieła św. Mateusza jest nowy rodzaj literacki. Wszystkie dzieła ewangelistów o Jezusie nazywamy „ewangeliami”, ale w rzeczywistości każde z tych dzieł stanowi inny rodzaj literacki. Mateusz napisał „Nowy Heksateuch” dla nowego ludu Bożego⁷. Życie i działalność Jezusa przedstawia on w ścisłej relacji do Heksateuchu, ponieważ Izraelici zgodnie z obietnicą Mojżesza w Pwt 8,15, że Bóg ześle im proroka takiego jak on, czekali na drugiego Mojżesza.

Marek znał Ewangelię Mateusza, ponieważ z niej korzystał. Dlaczego więc pisze drugą Ewangelię? Dlatego, że Ewangelia Mateusza była zbyt ściśle związana ze środowiskiem żydowskim. Mateusz przekonywał do wiary w Jezusa na podstawie tekstów Pisma Świętego Starego Testamentu, w Rzymie takie argumenty nie miały wielkiego znaczenia. Marek uważał, że rodzaj literacki Ewangelii Mateusza – dzieje Nowego Wyjścia – niezbyt dobrze odpowiada ewangelizacji w Rzymie. Według Marka Rzymianom należało przedstawić moc Jezusa jako Syna Bożego, należało też usunąć z Mt pewne fragmenty, które mogły być źle przyjęte przez Rzymian albo po prostu były skierowane do Żydów⁸. Należało przede wszystkim przedstawić dzieło Jezusa jako „dobrą nowinę”. Rzymianie nie czekali na nowego Mojżesza, natomiast mogli się otworzyć na „dobrą nowinę”. Termin „ewangelia” (*euaggelion*) – ‘dobra nowina’ nie jest wynalazkiem Marka, spotykamy go już w dziele Mateusza i niewątpliwie używał go w języku aramejskim Jezus Chrystus, ale termin ten jest ulubiony przez Marka. Mateusz używa

⁷ A. Kowalczyk, *Wpływ typologii oraz tekstów Starego Testamentu na redakcję Ewangelii Mateusza*, Pelplin 2004.

⁸ A. Kowalczyk, *Geneza...*, dz. cyt.

go tylko sześć razy, Łukasz dwa razy w Dziejach Apostolskich, w Ewangelii Jana nie występuje w ogóle, natomiast Marek używa go dziewięć razy. Warto dodać, że jest to popularny termin także u Pawła, w jego listach występuje on bowiem aż pięćdziesiąt siedem razy, w listach Piotra tylko raz. Czasownik *euaggelizō* występuje w listach Pawłowych dwadzieścia jeden razy, w listach Piotra trzy razy, w Ewangelii Mateusza jeden raz, w Ewangelii Łukasza dziesięć razy i w Apokalipsie dwa razy. Co jest szczególnie ważne, Marek słowem tym określa swoje dzieło – „Ewangelia Jezusa Chrystusa Syna Bożego”.

Na koncepcję dzieła Marka miała wpływ niewątpliwie Księga Deutero-Izajasza (Rozd. 40-55 z Księgi Izajasza) zwana „Księgą wyzwolenia i odnowy”. Deutero-Izajasz kieruje swoje teksty do Izraelitów będących w niewoli babilońskiej, ogłasza im bliskie już wyzwolenie. To wyzwolenie będzie dziełem Boga i będzie przypominało wyjście z Egiptu. Marek proroctwa Deutero-Izajasza odnosi do Jezusa. Dowodem na to jest rozpoczęcie Ewangelii od słów wziętych z Iz 40,3, które też znajdują się na początku Księgi Deutero-Izajasza.

Mk 1,3:

Głos wołającego na pustyni:
„Przygotujcie drogę Panu,
Dla Niego prostujcie ścieżki!”

Iz 40,3:

Głos się rozlega: „Drogę dla Pana
przygotujcie na pustyni,
wyrównajcie na pustkowiu
gościniec naszemu Bogu!”

Następnym dowodem wpływu Deutero-Izajasza na Ewangelię Marka jest przeredagowanie przez Marka tekstu Mateusza 3,1-2:

Mt 3,1-2:

W owym czasie wystąpił Jan Chrzciciel i głosił na Pustyni Judzkiej te słowa:
„Nawróćcie się, bo bliskie jest Królestwo Niebieskie”.

Mk 1,14-15:

Gdy Jan został uwięziony, Jezus przyszedł do Galilei i głosił Ewangelię Bożą. Mówił: „Czas się wypełnił i bliskie jest Królestwo Boże. Nawracajcie się i wierzcie w Ewangelię!”

Wzmianka o wypełnieniu się czasu występuje na początku Księgi Deutero-Izajasza:

Iz 40,2:

„Przemawiajcie do serca Jeruzalem
i wołajcie do niego,
że czas jego służby się skończył,
że nieprawość jego odpokutowana
bo odebrało z ręki Pana karę w dwójnasób
za wszystkie swe grzechy”.

Należy zwrócić uwagę, że Marek do tekstu Mateuszowego dodaje imiesłów od „Ewangelia”. Otóż słowo to występuje również w proroctwie Deutero-Izajasza:

Iz 40,9:

Wstąpcz na wysoką górę, zwiastunko dobrej nowiny (*ho euaggelidzomenos*)
w Syjonie!
Podnieś mocno twój głos, zwiastunko dobrej nowiny (*ho euaggelidzomenos*)
w Jeruzalem!

Imiesłów *euaggelidzomenos* występuje także na początku Księgi wyzwolenia:

Iz 52,7:

O jak pełne wdzięku na górach nogi zwiastuna radosnej nowiny (*euaggelidzomenou*), który ogłasza pokój, zwiastuje szczęście (*euaggelidzomenos agatha*).

Księga Deutero-Izajasza mówi – jak już wspomnieliśmy – o przyjściu Boga do swojego ludu, aby go wyzwolić. Przyjście Jezusa Syna Bożego jest głównym tematem Ewangelii Marka. Cała pierwsza część Ewangelii do wyznania Piotra „Ty jesteś Mesjasz” (Mk 8,30), w której znajdują się teksty o mocy, jaką ma Jezus nad duchami nieczystymi, nad człowiekiem i nad przyrodą, ma na celu przekonać czytelnika, że Jezus jest Synem Bożym.

Druga część kończy się zwycięstwem Jezusa nad śmiercią i wzmianką o wstąpieniu do nieba, czyli najmocniejszymi argumentami na boskość Jezusa.

Mateusz nie pisze, że Jezus nauczał z mocą, pisze natomiast o tym Marek. Zdanie, że Bóg przychodzi z mocą, znajdujemy w tekście Księgi wyzwolenia:

Mk 1,27:

A wszyscy się zdumiewali, tak że jeden drugiego pytał: „Co to jest? Nowa jakaś nauka z mocą. Nawet duchom nieczystym rozkazuje i są Mu posłuszne”.

Iz 40,10:

Oto Pan Bóg przychodzi z mocą...

Jest wiele hipotez odnośnie do rodzaju literackiego dzieła Marka: według jednych biblistów jest ono „małą literaturą”⁹, „podręcznikiem katechumena”¹⁰, według innych: „biografią popularną”¹¹, „biografią mającą na celu obronić bohatera przed niewłaściwym zrozumieniem”¹². Jeśli chodzi o biografię, to warto zaznaczyć, że trudno przyjąć jako biografię dzieło, w którym nie ma mowy, gdzie i kiedy bohater się urodził, kim byli jego rodzice, nie ma nic o jego dzieciństwie i młodości oraz o tym, kiedy umarł. Wydaje się, że najlepszym określeniem dla dzieła Marka jest „Ewangelia”.

Marek nadaje słowu „ewangelia” inne, głębsze znaczenie niż Mateusz. W trzech przypadkach Mateusz dodaje do terminu „ewangelia” określenia „o królestwie”, „królestwa” (por. Mt 4,23 i Mt 9,15). Marek albo nie dodaje żadnego określenia, albo – w dwóch przypadkach – dodaje inne: „o Jezusie Chrystusie Synu Bożym” („Jezusa Chrystusa Syna Bożego”) (Mk 1,1) oraz „Bożą” (Mk 1,14). A zatem dobrą nowiną dla Marka nie jest nadejście królestwa, ale nadejście Syna Bożego względnie do Boga.

Celem dzieła Marka jest doprowadzenie czytelnika do wiary w Jezusa Chrystusa. Czytelnikiem tym jest Rzymianin, dumny ze swojej ojczyzny panującej nad światem. Dlatego Marek koncentruje się nie na naukach Jezusa, ale na jego wielkich dziełach: cudach i egzorcyzmach, które świadczą, że jest On Synem Bożym. Skrócenie nauk Jezusa i podkreślenie cudów nie jest dowodem charakteru ludowego Ewangelii Marka ani jego naiwności, lecz wynika z potrzeb gatunku literackiego oraz jej adresatów.

⁹ R. Bultmann, *Die Formgeschichte des Evangeliums*, Göttingen 1921.

¹⁰ C. Martini, *L'itinerario spirituale dei dodici nel vangelo di Marco*, Rome 1976, s. 5.

¹¹ W. Votaw, *The Gospels and Contemporary Biographies in the Greco-Roman World*, Philadelphia 1970.

¹² Ch. Talbert, *What Is a Gospel? The genre of the Canonical Gospels*, Philadelphia 1977.

Rozdział 2

Nowa koncepcja kompozycji Ewangelii

Kompozycja Ewangelii św. Marka jest przedmiotem bardzo wielu hipotez. Według jednych biblistów określają ją dane topograficzne. Taką kompozycję podaje np. V. Taylor¹³:

- I. 1,1-13: Wprowadzenie.
- II. 1,14-3,6: Działalność w Galilei.
- III. 3,7-6,13: Szczyt działalności w Galilei.
- IV. 6,14-8,26: Działalność poza Galileą.
- V. 8,27-10,52: Cezarea Filipowa: podróż do Jerozolimy.
- VI. 11,1-13,37: Działalność w Jerozolimie.
- VII. 14,1-16,8 (9-20): Opowiadanie o męce i zmartwychwstaniu.

Inni bibliści biorą pod uwagę tematykę perykop, czasami łącząc ją również z danymi topograficznymi. Tematykę perykop bierze pod uwagę między innymi M. Laconi¹⁴. Według niego Ewangelia Marka składa się z następujących części:

1. 1,1-13: Wprowadzenie do działalności Jezusa.
2. 1,14-45: Początek działalności.
3. 2,1-3,6: Pięć konfliktów z faryzeuszami.
4. 3,7-35: Ruch wokół Chrystusa.
5. 4,1-34: Książeczka przypowieści.
6. 4,35-6,6: Książeczka cudów.
7. 6,7-29: Przepowiadanie i sława Jezusa rozszerza się.
8. 6,30-8,26: Sekcja chlebów.

¹³ V. Taylor, *The Gospel according to St. Mark*, s. 107–111.

¹⁴ M. Laconi O. P., *La vita pubblica*, w: C. M. Martini (red.), *Il Messaggio della salvezza*, t. 4, Torino-Leumann 1969, s. 210–216.

9. 8,27-10,52: Objawienie tajemnicy Chrystusa.
10. 11,1-26: Działalność Jezusa w Jerozolimie.
11. 11,27-12,44: Pięć konfliktów z faryzeuszami i saduceuszami w Jerozolimie.
12. 13,1-27: Kazanie eschatologiczne.

B. Rigaux¹⁵ bierze pod uwagę zarówno dane topograficzne, jak i tematykę perykop. Wyróżnia on w Ewangelii Marka następujące części:

- 1, 1-13: Wstęp.
- 1,14-8,26: Jezus w Galilei i w okolicach Galilei.
- 8,27-10,52: Wyznanie w Cezarei i potrójna zapowiedź śmierci i zmartwychwstania.
- 11,1-13,37: Jezus w Jerozolimie.
- 14,1-16,8: Opowiadanie o męce i zmartwychwstaniu.

Według Minette de Tillesse Ewangelia Marka składa się z prologu i sześciu sekcji¹⁶:

- 1,1-13: Prolog.
- 1,14-3,6: Pierwsza sekcja: powołanie Kościoła.
- 3,7-6,6a: Druga sekcja: założenie Kościoła.
- 6,6b-8,26: Trzecia sekcja: misja Kościoła (sekcja chlebów).
- 8,27-10,52: Czwarta sekcja: wyznanie Kościoła.
- 11,1-12,44: Piąta sekcja: triumf Kościoła.
- 13,1-16,8: Szósta sekcja: męka Chrystusa i Kościoła.

Z takiej kompozycji wynikałoby, że istotnym tematem Ewangelii Marka jest Kościół. Wszystkie sekcje rozpoczynają się od kolejnego etapu zakładania Kościoła. Nie jest to propozycja zupełnie jasna, ale warto dodać, że oprócz sześciu sekcji Minette de Tillesse zgodnie z opinią wielu biblistów wyróżnia w Ewangelii Marka dwie wyraźne części, które są rozgraniczone wyznaniem Piotra (Mk 8,27-30), ściśle połączonym z pierwszą zapowiedzią męki (Mk 8,31-33). Wyznanie Piotra stanowi według niego istotny element kompozycji omawianej Ewangelii, jest jakby jej kamieniem węgielnym¹⁷. Minette de Tillesse podkreśla, że pierwsza część (Mk 1,14-8,26) jest zdominowana przez pytanie: „Kim jest ten człowiek?”

¹⁵ B. Rigaux, *Testimonianza del vangelo di Marco*, Padova 1968, s. 20.

¹⁶ C. Minette de Tillesse, *Structure...*, dz. cyt., s. 917.

¹⁷ Por. tamże, s. 918 oraz: tegoż, *Le secret messianique dans l'évangile de Marc*, Paris 1968.

a cuda w tej części uszeregowane są odpowiednio do ich wielkości: od najmniejszego do największego. Po wyznaniu przez Piotra wiary w mesjaństwo Jezusa temat się zmienia – teraz mowa jest o męce Jezusa.

Podział na dwie wyżej wymienione części i rolę w kompozycji Ewangelii wyznania Piotra należy uważać za jak najbardziej słuszne. Również słuszne jest, że Marek w pierwszej części szereguje cuda według ich wielkości. A zatem Marek nie tylko usuwa wiele perykop Mateuszowych, ale także w pierwszej części Ewangelii zmienia ich kolejność. Popatrzmy na materiał Mateuszowy w Ewangelii Marka:

Mk	Mt	Mt
Działalność Jana Chrzciciela (1,1-8)	3,1-12	
Chrzest Jezusa (1,9-11)	3,13-17	
Kuszenie Jezusa (1,12-13)	4,1-11	
Pierwsze wystąpienie (1,14-15)	4,12-17	
Powołanie pierwszych uczniów (1,16-20)	4,18-12	
Nauczanie w Kafarnaum (1,21-22)	–	
Uzdrowienie opętanego w synagodze (1,23-28)	–	
W domu Piotra (1,29-31)	8,14-15	
Liczne uzdrowienia (1,32-34)	8,16-17	
W okolicy Kafarnaum (1,35-39)	–	
Uzdrowienie trędowatego (1,40-45)		8,1-4
Uzdrowienie paralityka (2,1-12)	9,1-8	
Powołanie Lewiego (2,13-15)	9,9-13	
Sprawa postów (2,18-22)	9,14-17	
Łuskanie kłosów w szabat (2,23-28)		12,1-8
Uzdrowienie w szabat (3,1-6)		12,9-14
Napływ ludu (sumarium) (3,7-12)	–	
Wybór Dwunastu (3,13-19)		10,1-4
Wzmógłony ruch (3,20-21)	–	
Oszczytwa uczonych w Piśmie (3,22-30)		12,22-30
Prawdziwi krewni Jezusa (3,31-33)		12,46-50
Przypowieść o siewcy (4,1-9)		13,1-9
Cel przypowieści (4,10-13)		13,10-17
Wyjaśnienie przypowieści o siewcy (4,14-20)		13,18-23
Logion o świetle (4,21)		5,14-15
„Nie ma bowiem nic ukrytego...” (4,22)		10,26
Przypowieść o mierze (4,24)		7,2
„Bo kto ma, temu...” (4,25)		13,12
Przypowieść o zasiewie (4,26-29)	–	
Przypowieść o ziarnku gorczycy (4,30-32)		13,31-32
Zakończenie nauczania w przypowieściach (4,33-34)	–	
Burza na jeziorze (4,35-41)		8,23-27
Uzdrowienie opętanego (5,1-20)		8,28-34
Kobieta cierpiąca na krwotok (5,21-34)	9,18-22	

Mk	Mt	Mt
Córka Jaira (5,35-43)	9,23-26	
Jezus w Nazarecie (6,1-6)		13,53-58
Rozesłanie Dwunastu (6,7-13)	10,5-16	
Sąd Heroda o Jezusie (6,14-16)	14,1-12	
Śmierć Jana Chrzciciela (6,17-29)	14,3-12	
Powrót apostołów (6,30-33)	–	
Pierwsze rozmnożenie chleba (6,34-44)	14,13-21	
Jezus chodzi po jeziorze (6,45-52)	14,22-33	
Uzdrowienie w Genenezaret (sumarium) (6,53-56)	14,34-36	
Spór o tradycję (7,1-13)	15,1-9	
Prawdziwa nieczystość (7,14-23)	15,10-20	
Wiara Syrofenicjanki (7,24-30)	15,21-28	
Uzdrowienie głuchoniemego (7,31-37)	–	
Drugie rozmnożenie chleba (8,1-9)	15,32-39	
Nowe żądanie znaku (8,10-13)	16,1-4	
Kwas faryzeuszów (8,14-21)	16,5-12	
Uzdrowienie niewidomego (8,22-26)	–	
Wyznanie Piotra (8,27-30)	16,13-20	
Pierwsza zapowiedź męki i zmartwychwstania (8,31-33)	16,21-23	
Warunki naśladowania Jezusa (8,34-38)	16,24-28	
Przemienienie Jezusa (9,2-8)	17,1-8	
Przyjście Eliasza (9,9-13)	17,9-13	
Uzdrowienie epileptyka (9,14-29)	17,14-21	
Druga zapowiedź męki (9,30-32)	17,22-23	
Spór o pierwszeństwo (9,33-37)	18,1-5	
W imię Jezusa (9,38-41)	–	
Zgorszenie (9,42-50)	18,6-18	
Nierozerwalność małżeństwa (10,1-12)	19,1-12	
Jezus błogosławi dzieci (10,13-16)	19,13-15	
Bogaty młodzieniec (10,17-22)	19,16-22	
Niebezpieczeństwo bogactw (10,23-27)	19,23-26	
Nagroda za dobrowolne ubóstwo (10,28-31)	19,27-30	
Trzecia zapowiedź męki (10,32-34)	20,17-19	
Synowie Zebedeusza (10,35-40)	20,20-23	
Przełożenie służbą (10,41-45)	20,24-28	
Niewidomy pod Jerycho (10,46-52)	20,29-34	
Uroczysty wjazd do Jerozolimy (11,1-11)	21,1-11	
Nieurodzajne drzewo figowe (11,12-14)	21,12-17	21,18-19
Wypędzenie przekupniów (11,15-19)	21,20-22	

Mk	Mt	Mt
Wiara i modlitwa (11,20-26)	21,23-27	
Pytanie o władzę (11,27-33)	21,33-46	
Przypowieść o przewrotnych rolnikach (12,1-12)	22,15-22	
Sprawa podatku (12,13-17)	22,23-33	
Sprawa zmartwychwstania (12,18-27)	22,34-40	
Największe przykazanie (12,28-34)	22,41-46	
Ostrzeżenie przed uczonymi w Piśmie (12,38-40)	23,1-38	
Grosz wdowi (12,41-44)	–	
Zniszczenie świątyni (13,1-4)	24,1-3	
Początek boleści (13,5-8)	24,4-8	
Prześladowanie uczniów (13,9-13)	24,9-14	
Znaki zapowiadające zburzenie Jerozolimy (13,14-23)	24,15-22	
Przyjście Chrystusa (13,24-27)	24,23-31	
Przykład z drzewa figowego (13,28-32)	24,32-35	
Potrzeba czujności (13,33-37)	24,42-44	
Spisek przeciw Jezusowi (14,1-2)	26,3-5	
Namaszczenie w Betanii (14,3-9)	26,6-13	
Zdrada Judasza (14,10-11)	26,14-16	
Przygotowanie Paschy (14,12-16)	26,17-19	
Zapowiedź zdrady (14,17-21)	26,20-25	
Ustanowienie Eucharystii (14,22-25)	26,26-30	
Przepowiednia zaparcia się Piotra (14,26-31)	26,31-35	
Modlitwa i trwoga konania (14,32-42)	26,36-46	
Pojmanie Jezusa (14,43-52)	26,47-56	
Wobec Wysokiej Rady (14, 53-65)	26,57-68	
Zaparcie się Piotra (14,66-72)	26,69-75	
Jezus przed Piłatem (15,1-5)	27,1-2.11-14	
Jezus odrzucony przez swój naród (15,6-15)	27,15-26	
Król wyśmiany (15,16-20a)	27,27-31	
Droga krzyżowa (15,20b-22)	27,32-34	
Ukrzyżowanie (15,23-28)	27,35-38	
Wyszydzenie na krzyżu (15,29-32)	27,39-44	
Śmierć Jezusa (15,33-37)	27,45-50	
Po śmierci Jezusa (15,38-41)	27,51-56	
Pogrzeb Jezusa (15,42-47)	27,57-61	
Pusty grób (16,1-8)	28,1-8	
Jezus ukazuje się swoim (16,9-14)	28,9-10	
Ostatni rozkaz (16,15-18)	28,16-20	
Wniebowstąpienie (16,19-20)	–	

Widzimy, że Marek dokonuje zmian w kolejności perykop w stosunku do Ewangelii Mateusza prawie wyłącznie w części pierwszej Ewangelii, do perykopy o rozesłaniu Dwunastu (Mk 6,7-13). Dalej jest tylko jedna zmiana w kolejności perykop. Marek w pierwszej części Ewangelii przedstawia, kim jest Jezus, dlatego koncentruje się na Jego cudach i układa je od najmniejszego do największego: Jezus ma moc nad złymi duchami, nad przyrodą, a nawet, jak Bóg, odpuszcza grzechy. Wydaje się, że część pierwsza kończy się na perykopie o przemienieniu Jezusa (Mk 9,2-8), w której Ojciec Niebieski po raz drugi objawia, że Jezus jest Jego Synem. Do zakończenia części pierwszej możemy zaliczyć też znajdujące się wcześniej wyznanie wiary Piotra (Mk 8,27-30). Właśnie do takiego wyznania Marek chce doprowadzić czytelnika. W drugiej części Marek przedstawia przede wszystkim warunki przyjęcia Jezusa jako Pana i Zbawiciela oraz mękę Jezusa.

Biorąc pod uwagę tematy tych dwóch części, możemy kompozycję Ewangelii Marka podzielić w następujący sposób:

- 1) Jezus jest pełnym mocy Synem Bożym, który przybywa, aby zbawić człowieka. Z Jezusem przybliży się Królestwo Boże (1,1-9,1);
- 2) Warunki wejścia do królestwa oraz zbawczy charakter męki i śmierci Jezusa (9,2-16,20).

Podział Ewangelii Marka na dwie wyżej określone części potwierdzają inkluzje. Na początku pierwszej części, w opisie chrztu, mamy teofanię i słowa Ojca Niebieskiego objawiające godność Jezusa: „Tyś jest mój Syn umiłowany, w Tobie mam upodobanie” (Mk 1,11); na końcu pierwszej części mamy przemienienie Jezusa objawiające Jego boską godność i słowa Ojca Niebieskiego: „To jest mój Syn umiłowany, Jego słuchajcie!” (Mk 9,7). Druga część rozpoczyna się od pierwszej zapowiedzi męki i zmartwychwstania (Mk 8,31), a kończy na opisie męki, zmartwychwstania i wniebowstąpienia.

W perykopie o ostatnim rozkazie Jezusa (Mt 28,16-20) Marek dokonuje wielkich zmian (por. Mk 16,15-18). Odrzuca słowa Jezusa o Jego władzy, a następnie odrzuca słowa Jezusa: „A oto Ja jestem z wami przez wszystkie dni, aż do skończenia świata” (Mt 28,20). Mateusz pociesza apostołów, że będzie z nimi (i z Kościołem), natomiast w Ewangelii Marka Jezus zwraca się do ewangelizowanych z ostrzeżeniem i groźbą: „Kto uwierzy i przyjmie chrzest, będzie zbawiony, a kto nie uwierzy, będzie potępiony” (Mk 16,16). Świadectwo o Jezusie kończy się, przyszedł czas na podjęcie decyzji. Całe dzieło Marka prowadziło do tego momentu. Ale Marek nie chce zakończyć groźbą Jezusa, dodaje jeszcze dobrą nowinę, że tym, którzy uwierzą, będą towarzyszyły znaki obecności Jezusa przy nich: będą wyrzucali złe duchy, mówili nowymi językami, węże będą do rąk, a jeśli by co zatrutego wypili, nie będzie im szkodzić. Na chorych ręce kłaść będą i ci odzyskają zdrowie.

Całe dzieło Marka ujęte jest jakby w nawias: rozpoczyna się od głoszenia Ewangelii przez Jezusa (Mk 1,14) i kończy głoszeniem Ewangelii przez uczniów: „Oni zaś poszli i głosili Ewangelię wszędzie, a Pan współdziałał z nimi i potwierdzał naukę znakami, które jej towarzyszyły” (Mk 16,20).

Rozdział 3

Nowa idea sekretu

W. Wrede¹⁸ w roku 1901 przypisał Markowi wymyślenie tzw. sekretu mesjańskiego. Według niego Marek chciał przekonać czytelnika, że Jezus ukrywał przed współczesnymi Izraelitami swoją godność mesjańską. Oparł się on na trzech faktach w Ewangelii Marka: 1) Jezus nakazuje milczenie o Jego potędze i godności złym duchom, które „wiedziały, kim On jest” (np. w 1,25), uzdrowionym przez Niego osobom (np. w 1,44) oraz apostołom (np. w 8,30). 2) Nawet apostołowie często nie rozumieli Jezusa (por. 4,40). 3) Jezus na pytanie apostołów, dlaczego naucza w przypowieściach, odpowiada, że mówi w przypowieściach, aby Żydzi Go nie zrozumieli (Mk 4,10-12). Według Wredego jest niemożliwe, żeby Jezus tak czynił, Markowi chodziło prawdopodobnie o to, aby wytłumaczyć Rzymianom, dlaczego Izraelici odrzucili Jezusa. Teoria Wredego została przyjęta przez wielu biblistów¹⁹, ale nie wszyscy zgodzili się na to, że fakty z Ewangelii wymienione przez niego nie miały historycznego podłoża. Jezus miał powody, aby w pewnym stopniu utajniać swoją godność, przecież miał zginąć na krzyżu.

Wspomniany powyżej tekst o celu przypowieści (Mk 4,10-12) jest istotnym elementem „sekretności mesjańskiej”.

Mk 4,10: Kai hote egeneto kata monas, ērōtōn auton hoi peri auton sun tois dōdeka tas parabolās.

4,11: kai elegen autois, Humin to mustērion dedotai tēs basileias tou theou, ekeinōis de tois eksō en parabolais ta panta ginetai,

4,12: hína blepontes blepousin kai mē idōsin, kai akouontes akouōsin kai mē suniōsin, mēpote epistrefōsin kai afethē autois (Is 6,9-10).

¹⁸ W. Wrede, *Das Messiasgeheimnis in den Evangelien, zugleich ein Beitrag zum Verständnis des Markusevangeliums*, Göttingen 1901.

¹⁹ C. Minette de Tillesse, *Le secret...*, dz. cyt.

W Biblii Tysiąclecia²⁰ powyższy tekst jest przetłumaczony następująco:

Mk 4,10: A gdy był sam, pytali Go ci, którzy przy Nim byli razem z Dwunastoma o przypowieść.

4,11: On im odrzekł: „Wam dana jest tajemnica Królestwa Bożego, dla tych zaś, którzy są poza wami, wszystko dzieje się w przypowieściach”,

4,12: aby „patrzyli oczami, a nie widzieli, słuchali uszami, a nie rozumieli, żeby się nie nawrócili i nie była im wydana [tajemnicą]” (Is 6,9-10).

Tekst ten znajdziemy także u Mateusza, ale w innej formie:

Mt 13,10: Kai proselthontes hoi mathētai eipan auto, Dia ti en parabolais laleis autois;

13,11: ho de apokritheis eipen autois hote Humin dedotai gnōnai ta mustēria tēs basileias tōn ouranōn, ekeinois de ou dedotai.

13,12: hostis gar echei, dothēsetai auto kai perisseuthēsetai, hostis de ouk echei, kai ho echei arthēsetai ap’ autou.

13,13: dia touto en parabolais autois lalo, hoti blepontes ou blepousin kai akouontes ouk akouousin oude suniousin,

13,14: kai anaplērountai autois profēteia Esaiou hē legousa, Akoē akousete kai ou mē sunēte, kai blepontes blepsete kai ou mē idēte.

13,15: epachunthē gar hē kardia tou laou toutou, kai tois ōsin bareōs ēkousan, kai tous ofthalmous autōn ekkamusan, mēpote idōsin tois ofthalmois kai tois ōsin akousōsin kai tē kardia sunōsin kai epistrepsōsin, kai iasomai autois (Is 6,9-10).

Mt 13,10: Przystąpili do Niego uczniowie i zapytali: „Dlaczego w przypowieściach mówisz do nich?”

13,11: On im odpowiedział: „Wam dano poznać tajemnice Królestwa Niebieskiego, im zaś nie dano”.

13,12: Bo kto ma, temu będzie dodane, i nadmiar mieć będzie, kto zaś nie ma, temu zabiorą również to, co ma.

13,13: Dlatego mówię do nich w przypowieściach, że otwartymi oczami nie widzą i otwartymi uszami nie słyszą ani nie rozumieją.

13,14: Tak spełnia się na nich przepowiednia Izajasza: „Słuchać będziecie, a nie zrozumiecie, patrzeć będziecie, a nie zobaczycie”.

²⁰ *Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu w przekładzie z języków oryginalnych*, opracował zespół biblistów polskich z inicjatywy benedyktynów tynieckich, wydanie trzecie poprawione, Poznań-Warszawa 1980, s. 1162.

13,15: „Bo stwardniało serce tego ludu, ich uszy stępały i oczy swe zamknęły, żeby oczami nie widzieli ani uszami nie słyszeli, ani swym sercem nie rozumieli: i nie nawrócili się, abym ich uzdrowił (przekład według Biblii Tysiąclecia).

W Septuagincie tekst Izajasza ma następującą formę:

HES 6,9: kai eipen Poreuthē kai eipon tō laō toutō Akoē akousete kai ou mē sunēte kai blepontes blepsete kai ou mē idēte.

6,10: epachunthē gar hē kardia tou laou toutou, kai tois ōsin autōn bareōs ēkousan kai tous ofthalmous autōn ekammusan, mēpote idōsin tois ofthalmois kai tois ōsin akousōsin kai tē kardia sunōsin kai epistrepōsin kai iasomai autous.

W przekładzie tekstu hebrajskiego (Biblia Tysiąclecia 1980) ma on formę następującą:

Is 6,9: I rzekł [mi]: „Idź i mów do tego ludu: «Słuchajcie pilnie, lecz bez zrozumienia, patrzcie uważnie, lecz bez rozeznania!»”.

6,10: Zatwardź serce tego ludu, znieczul jego uszy, zaślep jego oczy, iżby oczami nie widział ani uszami nie słyszał, i serce jego by nie pojęło, żeby się nie nawrócił i nie był uzdrowiony.

Widzimy, że żaden z dwóch ewangelistów nie cytuje tekstu Izajasza dokładnie. Marek, chociaż Jezus odwołuje się do tekstu Izajasza, który liczy w Septuagincie trzydzieści siedem słów, wybiera z nich tylko dwanaście. Obaj ewangeliści nie powtarzają znajdujących się w tekście Izajasza nakazów skierowanych do proroka, aby uczynił zatwardziałymi serce, znieczulił uszy i zaślepił oczy ludu. Problemem zwanym w biblistyce „krzyżem interpretatorów” jest wprowadzenie cytatu do tekstu Ewangelii przez ewangelistę Marka przy pomocy greckiego spójnika *hina*²¹. Jak już wspomnieliśmy, Wrede uczynił z tego podstawę dla swojej

²¹ *iva*, spójnik aby, ażeby, żeby. R. Popowski SDB, *Słownik grecko-polski Nowego Testamentu*, Warszawa 1997, s. 154. Św. Hieronim spójnik ten przetłumaczył na język łaciński przez *ut*. Ks. Alojzy Jougan w *Słowniku łacińsko-polskim*, Miejsce Piastowe 1948, s. 628, *ut* wyjaśnia w następujący sposób: „1. przysł. jak. W zdaniach pytajnych; jak, w jaki sposób? 2. W porównaniach: jak; *ita-ut* = tak – jak, wedle tego, na przykład. 3 w przeciwieństwach: *ut – ita* = chociaż – to jednak; jakkolwiek – to przecież, 4. W objaśnieniu: *ut qui* – gdyż, jak mianowicie, o ile... 5. *ut si* (conj.) = jakoby, jak gdyby, 6. Kiedy, skoro: *ut haec audivit, ut primmam*. II spójnik 1. Czasowo: skoro, gdy, właśnie, odtąd, 2. Celowo: aby, ażeby, 3. Przypuszczająco = choć, dajmy, pozwólmy, przypuśćmy: *ut desint vires*, 4. Skutkowo (z comp.), tak, że; iż wskutek tego, po temu: stosownie do tego, 5. Pytające: *ut quid?* Dlaczego? Po co? *Ut quid dereliquisti me* (Mt 27,46); lub: czemu, po co? *Ut quid avertis manum meam* (Ps 73,11).”

teorii „sekrety mesjańskiego”. Czy jednak Jezus mógł ukrywać sens swojej nauki przed tymi, którzy nie należeli do grona uczniów? Z tym wiązałyby się poważne konsekwencje: brak ich nawrócenia i niemożność ich uzdrowienia (zbawienia). A przecież Jezus wzywał do nawrócenia (por. Mk 1,15).

Mateusz wprowadza cytata z Izajasza w inny sposób: używa greckiego słowa *hoti*, czyli „że”, „z powodu”. Problemu tutaj nie ma: Jezus ukrywa sens przed ludem, ponieważ lud nie jest tego godny, ma oczy, które nie widzą i uszy, które nie słyszą.

Markowe *hina* niektórzy bibliści starają się tak tłumaczyć, aby spójnik ten był do przyjęcia, a jednocześnie miał wartość historyczną.

Vincent Taylor w swojej książce *The Gospel According to St. Mark*²² uważa, że można by przyjąć, iż Marek użył *hina* w znaczeniu *hoti*. Tak przyjmowało wielu biblistów jego czasów²³, ale można też przyjąć, że Jezus po nieudanych misjach w Korozain, Betsaidzie i Kafarnaum przyrównał swoją działalność do nieudanej działalności Jeremiasza i zastosował jego tekst, który ma znaczenie ironiczne, do swojego przepowiadania.

Virgil Howard i David B. Peabody w *Międzynarodowym Komentarzu do Pisma Świętego*²⁴ uważają, że „aby” należy rozumieć jako „niepełną formułę wprowadzającą cytata z Księgi Izajasza: «aby słowa Izajasza mogły się wypełnić»”.

Według ks. Artura Maliny²⁵ funkcja spójnika *hina* nie jest jednoznaczna: „Może mieć znaczenie celowe (aby), skutkowe (tak że), wyjaśniające (że), uzasadniające (ponieważ)”. Malina podkreśla, że przyjęcie znaczenia celowego nie harmonizuje z zakończeniem kazania: „W wielu takich przypowieściach głosił im naukę, o ile mogli [ją] zrozumieć. A bez przypowieści nie przemawiał do nich. Osobno zaś objaśniał wszystko swoim uczniom” (Mk 4,33-34).

W nurcie interpretacji Mk 4,11-12 odrzucającej sens celowy greckiego *hina* znajduje się tłumaczenie ks. Seweryna Kowalskiego²⁶ poprzedzające Biblię Tysiąclecia:

Mk 4,11: A On im odpowiedział: „Wam dane jest poznać, na czym polega tajemnica królowania Bożego. Innym zaś, poza wami, podane jest to wszystko w przypowieściach.

²² V. Taylor, *The Gospel According to St. Mark*, London 1966 (Second Edition), s. 256–258.

²³ Np. H. Pernot, *Études sur la langue des Évangiles*, 1927, s. 90 i n.

²⁴ V. Howard i D. B. Peabody, *Ewangelia według św. Marka*, w: *Międzynarodowy Komentarz do Pisma Świętego*, red. Wiliam R. Farmer, Warszawa 2000, s. 1218.

²⁵ A. Malina, *Ewangelia według św. Marka*, cz. 1, w: *Nowy Komentarz Biblijny. Nowy Testament*, Częstochowa 2013, s. 284.

²⁶ S. Kowalski, *Pismo Święte Nowego Testamentu*, Warszawa 1957, s. 92.

12: Bo patrzą, a nie widzą, słuchają, a nie rozumieją: by się czasem nie nawrócili i nie odpuszczono im grzechów”.

W nurcie tym znajduje się także najnowszy polski przekład Pisma Świętego wydany przez Towarzystwo Świętego Pawła w roku 2008 w Warszawie:

Mk 4,11: Odpowiedział im: „Wam powierzono tajemnice Królestwa Bożego, tamtym zaś, z zewnątrz, wszystko podaje się w przypowieściach,

12: dlatego, że patrząc, widzą, ale nie dostrzegają, słuchając, słyszą, ale nie rozumieją, żeby się nie nawrócić i nie otrzymać przebaczenia”.

Wydaje mi się, że najlepsze wyjaśnienie problemu proponuje ojciec Hugolin Langkammer OFM w książce *Ewangelia św. Marka* w trzecim tomie, w części drugiej *Komentarza do Pisma Świętego Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego*²⁷. Logion Mk 4,11-12 przekłada on w następujący sposób:

Mk 4,11: Odpowiedział im: „Wam jest powierzona tajemnica Królestwa Bożego, tym zaś, którzy są zewnątrz, wszystko zostanie przekazane w przypowieściach,

12: aby ci, którzy widzą – widzieli, a jednak nie ujrzeli; a ci, którzy słyszą – słuchali, a jednak nie zrozumieli, aby nie uwierzyli i nie zostało im odpuszczone”.

W komentarzu Langkammer pisze: „Jeśli się je [*hina*] określi jako celowe, wskazuje ono na spełnienie się planów Bożych, którym Jezus się podporządkowuje. W tym znaczeniu Bóg świadomie zasłaniałby niewierzącym tajemnicę Królestwa Bożego”. Innymi słowy, Jezus tak naucza, aby tajemnica nie została objawiona, taki bowiem jest plan Boży. Jednak Marek jest świadomy, że logion o celu przypowieści nie odnosi się do wszystkiego, czego Jezus nauczał; ze wspomnianego już zakończenia kazania w Mk 4,33-34 wynika, że Jezus również tak nauczał, aby lud Go rozumiał.

Czy niezrozumienie tajemnicy przez tych z zewnątrz doprowadzi ich w końcu do potępienia? Tego Marek nie twierdzi. Zwróćmy uwagę, że nie powtarza on za Mateuszem słów o tym, że nie będą uzdrowieni, w jego tekście konsekwencjami zaślepienia jest nienawrócenie i nieotrzymanie tajemnicy, ale te konsekwencje nie są ich winą, są zaplanowane przez Boga. Jeśli nie są ich winą, to również nie mogą zostać za nie ukarani. Logion o celu przypowieści nie objawia ostatecznej decyzji Boga o zbawieniu tych z zewnątrz. Marek głębiej niż Mateusz przedsta-

²⁷ H. Langkammer OFM, *Ewangelia według św. Marka*, Poznań-Warszawa 1977, s. 141–143.

wia problem niezrozumienia tajemnicy królestwa przez lud. Mateusz obarcza lud winą, co w pewnym sensie jest słuszne (jeśli weźmiemy pod uwagę całe nauczanie Jezusa). Marek nie obarcza ludu winą za niezrozumienie tajemnicy, ponieważ jest świadomy, że taki był plan Boży.

Należy zwrócić uwagę na problem tajemnicy w logionie Marka i Mateusza. W logionie Marka mowa jest o jednej tajemnicy, w logionie Mateusza o tajemnicach. To ma duże znaczenie, łączy się z problemem niezrozumienia. W Ewangelii Mateusza apostołowie już rozumieją tajemnice: ich oczy już widzą, a uszy słyszą (por. Mt 13,16). Marek sprowadza tajemnice tylko do jednej, której nawet apostołowie nie rozumieją. Jezus wielokrotnie zwraca im uwagę, że Go nie rozumieją. Apostołowie nie rozumieją mocy Jezusa, która wiąże się z Jego boską naturą, nie rozumieją godności Jezusa – Syna Bożego równego Ojcu. Według Jezusa w Ewangelii Marka ich oczy też są zaślepione. Po uciszeniu burzy na jeziorze apostołowie zlekli się i pytają jeden drugiego: „Kim właściwie On jest, że nawet wichry i jezioro są Mu posłuszne?” (Mk 4,41). W perykopie „Jezus chodzi po jeziorze” (Mk 6,45-52) ewangelista pisze: „Oni tym bardziej byli zdumieni w duszy, że nie zrozumieli sprawy z chlebami, gdyż umysł ich był oślepiony” (6,52). Tajemnicą nie jest mesjaństwo Jezusa, przecież wierzą, że Jezus jest Mesjaszem, dlatego za Nim idą. Nie chodzi więc o sekret mesjański, ale o sekret bóstwa Jezusa. Żaden człowiek w Ewangelii Marka nie wyznaje wiary w bóstwo Jezusa poza setnikiem, już po śmierci Jezusa: „Prawdziwie ten człowiek był Synem Bożym” (Mk 15,39). Marek jest przekonany, że przed zmartwychwstaniem Jezusa nawet apostołowie nie uświadamiają sobie w pełni, że Jezus jest Bogiem. Prawdopodobnie dlatego w logionie o wyznaniu wiary przez Piotra Marek nie umieszcza całego logionu znajdującego się w Ewangelii Mateusza: „Ty jesteś Mesjasz, Syn Boga żywego” (Mt 16,16), usuwa „Syn Boga żywego”. Przypuszczenie takie potwierdza brak w Ewangelii Marka wyznania synostwa Bożego przez apostołów w perykopie o chodzeniu Jezusa po jeziorze. W Ewangelii Mateusza perykopa kończy się słowami: „Ci zaś, którzy byli w łodzi, upadli przed Nim, mówiąc: «Prawdziwie jesteś Synem Bożym»” (Mt 14,33). W Ewangelii Marka perykopa ta kończy się słowami już cytowanymi: „Oni tym bardziej byli zdumieni w duszy, że nie zrozumieli sprawy z chlebami, gdyż umysł ich był oślepiony” (Mk 6,52). A zatem w logionie o celu przypowieści w Ewangelii Marka nie chodzi o całe nauczanie Jezusa, ale o czasowe ukrycie przez Boga bóstwa Jezusa.

Dobrym argumentem na to, że Jezus chciał ukryć swoje bóstwo jest perykopa o Przemienieniu Jezusa. W dwóch pierwszych Ewangeliach synoptycznych występuje ten sam zakaz skierowany do trzech apostołów świadków Przemienienia, aby nie opowiadali o nim: „A gdy schodzili z góry, przykazał im, aby nikomu nie rozpowiadali o tym, co widzieli, zanim Syn Człowieczy nie powstanie z mar-

tych” (Mk 9,9); por. Mt 17,9. Łukasz nie zamieszcza nakazu Jezusa, ale pisze: „A oni zachowali milczenie i w owym czasie nikomu nie oznajmili o tym, co widzieli” (Łk 9,36).

Teraz jednak powstaje problem: Jezus w logionie o celu przypowieści mówi, że uczniom „dana jest tajemnica” (Mk 4,11), a jednak uczniowie jeszcze jej nie znają. Chodzi prawdopodobnie o spotkanie z Chrystusem Zmartwychwstałym. Wówczas dopiero apostołowie poznają w pełni godność Jezusa. Ono nastąpi w przyszłości, ale Jezus wyprzedza czas.

Przez to, że Marek nie obarcza ludu winą za niezrozumienie tajemnicy, osłabia on cechy antyjudaistyczne swojego dzieła, których w Ewangelii Mateusza jest dosyć dużo. Powiemy o tym w osobnym rozdziale.

Rozdział 4

Podkreślenie Królestwa Bożego zrealizowanego

Królestwo, które Jezus przepowiada, nosi w Ewangelii Mateusza i Ewangelii Marka dwa określenia: „Królestwo Niebieskie (niebios)” oraz „Królestwo Boże”. Czy to ma jakieś znaczenie? Na ogół tłumaczy się, że Mateusz zasadniczo używa terminu „Królestwo Niebieskie”, aby nie używać imienia Bóg, którego Żydzi przez szacunek dla tego imienia nie używali. Marek stosuje wyłącznie termin „Królestwo Boże”, które dla Rzymian mogło być bardziej zrozumiałe. Możliwe jednak, że odegrał tutaj rolę jeszcze inny fakt. Mateusz pisze historię nowego Wyjścia, a co jest Ziemią Obiecaną w tym wypadku? Jest nim życie po śmierci, czyli niebo. Jezus, Nowy Mojżesz, prowadzi nas do królestwa przeznaczonego dla nas – do nieba, do Królestwa Niebieskiego. Marek – jak wiemy – ma inną koncepcję swojego dzieła: to nie jest historia nowego Wyjścia, ale Dobra Nowina o przyjściu Syna Bożego na ziemię dla zbawienia człowieka, historia inauguracji Królestwa Bożego.

Niezależnie od terminu, jakiego Ewangeliści używają, królestwo głoszone przez Jezusa ma podwójny sens: jest królestwem już istniejącym na ziemi (eon teraźniejszy) oraz królestwem przyszłości (w eonie przyszłym). Jan Chrzciciel (Mt 3,2), a po nim Jezus Chrystus (Mt 4,17) i apostołowie (Mt 10,7) głoszą, że „bliskie jest Królestwo Niebieskie”. „Bliskie” oznacza już obecne. Jezus poucza, że przyjście królestwa nie będzie zapowiedziane przez żadne znaki na niebie. Faryzeuszom odpowiada: „Królestwo Boże nie przyjdzie dostrzegalnie, i nie powiedzą: Oto tu jest, albo tam. Królestwo Boże jest bowiem pośród was” (Łk 17,21). Jednocześnie Jezus mówi, że królestwo jest także rzeczywistością przyszłą, jeszcze nie nadeszło, każe się o nie modlić: „Niech przyjdzie królestwo Twoje” (Mt 6,10). O królestwie przyszłym mówi Jezus w mowie eschatologicznej: „Zaraz też po ucisku owych dni słońce się zaćmi i księżyc nie da swego blasku;

gwiazdy zaczną padać z nieba i moce niebios zostaną wstrząśnięte. Wówczas ukaże się na niebie znak Syna Człowieczego, przychodzącego na obłokach niebieskich z wielką mocą i chwałą” (Mt 24,29-30). Nadejście królestwa będzie poprzedzone sądem: „I zgromadzą się przed Nim wszystkie narody, a On oddzieli jednych od drugich, jak pasterz oddziela owce od kozłów... Wtedy odezwie się Król do tych po prawej stronie: «Pójdźcie, błogosławieni Ojca mojego, weźcie w posiadanie królestwo, przygotowane wam od założenia świata»” (Mt 25,32-34).

Jezus o królestwie nauczał w przypowieściach. I w nich mamy też podwójny jego sens. O królestwie w eonie teraźniejszym mówi Jezus w tzw. przypowieściach wzrostu: przypowieści o siejbie (Mt 13,1-23), o ziarnku gorczycy i zaczynie (Mt 13,31-35), o chwaście (Mt 13,14-30) i o sieci (13,47-50) oraz w przypowieści o zasiewie (Mk 4,26-29). Wynika z nich, że Jezus założył już fundamenty Królestwa Bożego, że ono już rozwija się na ziemi. Natomiast o królestwie w eonie przyszłym Jezus mówi również w przypowieści o chwaście (Mt 13,14-30) oraz w przypowieści o sieci (Mt 13,47-50).

W przedstawieniu tematu królestwa Marek różni się od Mateusza. Mateusz w swojej mowie w przypowieściach o Królestwie Niebieskim (Mt 13,1-34) posiada siedem przypowieści (o siewcy, o chwaście, o ziarnku gorczycy, o zaczynie, o skarbie, o perle i o sieci). Marek z tych przypowieści ma tylko dwie (o siewcy i o ziarnku gorczycy), posiada też dwa logiony z Mt o lampie i o mierze, poza tym ma przypowieść z własnego materiału (o zasiewie). A zatem Marek posiada tylko pięć przypowieści.

Dlaczego Marek usuwa niektóre przypowieści z mowy w przypowieściach w Ewangelii Mateusza? Pierwszą usuniętą przypowieścią jest przypowieść o chwaście (Mt 13,24-30). Jest w niej mowa o Sądzie Ostatecznym, po którym ma nadejść Królestwo Boże przyszłego eonu. Następną przypowieść z mowy w Mt, której Marek nie posiada, to przypowieść o sieci (Mt 13,47-52). W niej też jest mowa o Sądzie Ostatecznym.

Do mowy w przypowieściach Marek dołącza przypowieść, której nie ma w Mt, mianowicie przypowieść o zasiewie (Mk 4,26-29). Jest w niej mowa o rozwoju królestwa w eonie teraźniejszym.

Z ostatniej mowy Jezusa w Ewangelii Mateusza (Mt 24,1-25,46) Marek usuwa przypowieść o słudze wiernym i niewiernym (Mt 24,45-51). Jest w niej mowa o karze, która może spotkać człowieka w przyszłym eonie.

Marek usuwa przypowieść o pannach roztropnych i nierozsądnych (Mt 25,1-13). Jest w niej mowa o sądzie po śmierci, a więc o królestwie w przyszłym eonie.

Również w następnej przypowieści – o talentach (Mt 25,14-30) – mowa jest o odrzuceniu przez Jezusa w przyszłym eonie tych, którzy na Niego nie czekali.

Marek usuwa też długą perykopę o Sądzie Ostatecznym (Mt 25,31-46). Jezus zapowiada w niej sąd, który poprzedzi wejście do królestwa w przyszłym eonie.

Z analizy przypowieści o Królestwie Bożym w Ewangelii Marka oraz z innych perykop z jego Ewangelii możemy wyciągnąć następujący wniosek: Marek usuwa teksty mówiące o Królestwie Bożym w eonie przyszłym. Stara się on skoncentrować uwagę czytelnika na tym, że Królestwo Boże jest już na świecie, moce Boże w nowy sposób już działają na ziemi dzięki przyjściu na świat Syna Bożego Jezusa Chrystusa. Co więc człowiek słysząc o tym powinien uczynić? Powinien uwierzyć. Marek kończy swoje dzieło nakazem Jezusa: „Idźcie na cały świat i głoscie Ewangelię wszelkiemu stworzeniu. Kto uwierzy i przyjmie chrzest, będzie zbawiony; a kto nie uwierzy, będzie potępiony” (Mk 16,15-16).

Marek jest przekonany, że głoszenie królestwa już zrealizowanego ułatwia ewangelizację, ponieważ otwiera słuchacza na znaki, jakie towarzyszą królestwu, a znaki pomagają uwierzyć. Marek przywiązuje dużą wagę do znaków mocy Bożej. Wzywając do wiary, pisze o znakach: „Tym zaś, którzy uwierzą, te znaki towarzyszyć będą: w imię moje złe duchy będą wyrzucać, nowymi językami mówić będą; węże brać będą do rąk, i jeśli by co zatrutego wypili, nie będzie im szkodzić. Na chorych ręce kłaść będą, i ci odzyskają zdrowie” Mk 16,17-18). Tego tekstu u Mateusza nie ma.

Podkreślenie przez Marka królestwa już zrealizowanego łączy się też być może z wpływem Księgi wyzwolenia z Księgi Izajasza 40-55, w której dobra nowina odnosi się do królowania Boga w eonie teraźniejszym:

Iz 52,7: [...] Twój Bóg zaczął królować.

Iz 52,10: Pan obnażył już swe ramię na oczach wszystkich narodów; i wszystkie krańce ziemi zobaczą zbawienie naszego Boga.

Warto wspomnieć, że św. Paweł Apostoł w swoich Listach termin „królestwo” cztery razy odnosi do eonu teraźniejszego, a tylko jeden raz wyraźnie do przyszłości:

Rz 14,17: Bo Królestwo Boże to nie sprawa tego, co się je i pije, ale to sprawiedliwość, pokój i radość w Duchu Świętym.

1 Kor 4,20: Albowiem nie w słowie, lecz w mocy przejawia się Królestwo Boże.

Ef 5,5: O tym bowiem bądźcie przekonani, że żaden rozpustnik ani nieczysty, ani chciwiec – to jest bałwochwalca – nie ma dziedzictwa w królestwie Chrystusa i Boga.

Kol 1,13-14: On uwolnił nas spod władzy ciemności i przeniósł do królestwa swego umiłowanego Syna, 14: w którym mamy odkupienie – odpuszczenie grzechów.

Jeden raz Paweł wyraźnie mówi o królestwie przyszłym w 2 Tym 4,18: „Wy-rwie mnie Pan od wszelkiego złego czynu i wybawi mię, przyjmując do swego Królestwa Niebieskiego; Jemu chwała na wieki wieków! Amen”.

Paweł używa jednocześnie terminu „królestwo” oraz terminu „Ciało Chrystusa”, przy czym należy podkreślić, że przez wiarę należymy już do Ciała Chrystusa.

Z problemem Królestwa Bożego już zrealizowanego wiąże się problem egzorcyzmów. Św. Marek bardziej niż św. Mateusz jest zainteresowany tym problemem. Wprawdzie Marek nie ma więcej opowiadań o egzorcyzmach Jezusa – czyli także siedem – ale on od egzorcyzmu zaczyna opowieść o nadzwyczajnych dziełach Jezusa (por. Mk 1,23-28) oraz w zakończeniu Ewangelii umieszcza obietnicę Jezusa, że ci, którzy uwierzą, w imię Jezusa złe duchy będą wyrzucać (por. Mk 16,17). Tej obietnicy w Mt nie ma.

Oto, gdzie Marek wspomina zwycięstwa Jezusa nad złymi duchami:

- 1) Zwycięstwo Jezusa nad złym duchem na pustyni (Mk 1,13),
- 2) Uzdrowienie opętanego w synagodze w Kafarnaum (Mk 1,23-28),
- 3) Jezus wyrzuca złe duchy przed domem Piotra (Mk 1,32-34),
- 4) Duchy nieczyste padają przed Jezusem (Mk 3,11-12),
- 5) Uzdrowienie opętanego w kraju Gedareńczyków (Mk 5,1-17),
- 6) Jezus wyrzuca złego ducha z córki pewnej Syrofenicjanki (Mk 7,24-30),
- 7) Jezus wyrzuca złego ducha niemego i głuchego (Mk 9,14-29).

Pomimo zainteresowania egzorcyzmami Jezusa Marek usuwa jedną perykopę Mateuszową o egzorcyzmach – Mt 9,22-24. Wydaje się, że powodem usunięcia jest komentarz faryzeuszów na końcu perykopy: „Lecz faryzeusze mówili: «Wyrzuca złe duchy mocą ich przywódcy»” (Mt 9,34) pozostawiony bez odpowiedzi Jezusa. To samo bluźnierstwo uczeni w Piśmie wypowiedają w perykopie „Bluźnierstwo uczonych w Piśmie” (Mk 3,22-30), jednak w tym przypadku Jezus odpowiada uczonym w Piśmie i zarzuca im grzech przeciwko Duchowi Świętemu.

Szczególne zainteresowanie Marka egzorcyzmami (jak również cudami) jest uważane często za świadectwo prostoty tej Ewangelii. Mówi się: Marka nie interesują nauki Jezusa (odrzuca Kazanie na Górze), koncentruje się na cudownych wydarzeniach, które mogły robić wrażenie na czytelnikach. Sprawa przedstawia się inaczej. Marek wybrał taki charakter swego dzieła ze względu na adresatów. Dla kogo pisał swoje dzieło? Dla ludzi, którzy żyli w świecie przesiąkniętym okultyzmem, czyli w świecie poddanym silnym wpływom złego ducha. Starożytni Rzymianie tak w życiu osobistym, jak i publicznym praktykowali magię, wróżbiarstwo, czary i różnego rodzaju kultury, w których dużą rolę odgrywał zły duch. Ważne wydarzenia państwowe były planowane w oparciu o przepowiednie

augurów i wrózek. Szeroko jest rozpowszechniona wiara w moc amuletów i talizmanów. Uprawiana jest medycyna okultystyczna. Chrześcijaństwo wymagało odrzucenia tych praktyk. Nikt nie mógł przyjąć chrztu bez odrzucenia magii i okultyzmu, a więc bez dokonania wielkich zmian w swoim życiu. To nie mogło być łatwe dla czytelników dzieła Marka, tym bardziej że zły duch walczył o swoich poddanych całą swoją inteligencją, a przypadki opętań objawiały jego złowrogą moc; nie tylko go czczono, ale się go też bano. Problem ze zniewoleniami demonicznymi w pierwotnym Kościele na terenach pogańskich był tak duży, że Kościół udzielał katechumenom przed chrztem aż dwóch egzorcyzmów, a sam chrzest też łączył się z egzorcyzmem, poza tym trzeba dodać, że egzorcyzmów udzielały także osoby świeckie, jest o nich mowa w liście papieża Korneliusza w połowie trzeciego wieku.

Św. Marek uważa zatem, że należy od samego początku dzieła o Jezusie przedstawić złego ducha jako przeciwnika Jezusa, a samego Jezusa jako jego zwycięzcę. Tak jak Mateusz podkreśla prorocтва o Jezusie, tak Marek podkreśla zwycięską walkę Jezusa ze złym duchem i zadanie kontynuowania tej walki przez swoich uczniów (i Kościół). W ostatnim rozkazie skierowanym do apostołów Jezus zalicza wyrzucanie złych duchów do znaków Królestwa Bożego (por. Mk 16,17). Marek chce przekonać czytelnika, że Królestwo Boże już jest na ziemi, ponieważ w imię Jezusa człowiek jest uwalniany od przemocy złego ducha, w miejsce udręczeń i lęku człowiek otrzymuje pokój Jezusowy. To jest duży argument, aby przyjąć Ewangelię.

Rozdział 5

Dlaczego Marek usuwa wiele perykop Mateuszowych niezwiązanych z eonem przyszłym

Marek usuwa niektóre przypowieści oraz perykopy nie tylko ze względu na to, że mówią o eonie przyszłym. Ma on trzy powody, aby je usuwać: a) dla ułatwienia ewangelizacji, b) ponieważ perykopy te odnosiły się do Żydów, c) dla zmniejszenia elementów antyjudajstycznych.

Dla ułatwienia ewangelizacji

Powodem usunięcia niektórych przypowieści oraz innych tekstów znajdujących się w Mt jest ułatwienie głoszenia Ewangelii w środowisku rzymskim. Chodzi o takie teksty, które mogłyby poniżyć Rzymian, sugerować zagrożenie dla imperium rzymskiego, albo w których Jezus grozi surowymi karami.

Trzeba jednak dodać, że Marek nie w każdym przypadku jest wierny powyższej zasadzie. Np. nie opuszcza perykopy o zgorszeniu z mowy eklezjologicznej (Mt 18,6-11), w której Jezus bardzo surowo osądza gorszycieli: „Kto by się stał powodem grzechu dla jednego z tych małych, którzy wierzą, temu byłoby lepiej uwiązać kamień młyński u szyi i wrzucić go morze. Jeśli twoja ręka jest dla ciebie powodem grzechu, odetnij ją...” (Mk 9,42-43).

Wiele jest perykop w Mt, które mogły być dla Rzymian niezrozumiałe albo mogły być przez nich źle przyjęte.

Marek usuwa przypowieść o zaczynie (Mt 13,33-35). Prawdopodobnie uważał on, że słowa Jezusa „aż się wszystko zakwasiło” mogą być źle przyjęte przez Rzymian. Rzymianie mogą rozumieć, że „wszystko”, czyli także ich imperium, ulegnie zniszczeniu. Z tego też powodu u Marka nie ma obietnicy przekazania Piotrowi władzy w Królestwie Bożym (por Mt 16,16-19).

Następnie usuwa on przypowieść o skarbie i przypowieść o perle (Mt 13,44-46). W obu tych przypowieściach Jezus powtarza: „poszedł, sprzedał wszystko, co miał”. Warunek ten mógł Markowi wydawać się zbyt trudny dla adresatów – bogatych Rzymian. Marek w wielu przypadkach nie przejmował od Mateusza tekstów, w których Jezus mówił o potrzebie ubóstwa. Np. Marek nie przejmuje z Kazaniu na Górze w Mt, dwóch perykop o obojętności do dóbr materialnych (Mt 6,19-24 i 6,25-34). Marek nie pozostawia perykopy o potrzebie wyrzeczenia, która jest u Mateusza (Mt 8,18-22). Warto zwrócić uwagę, że Marek osłabia wymagania Jezusa, odrzucając Osiem Błogosławieństw: błogosławieni ubodzy, cisi, którzy płaczą, którzy są prześladowani – taki obraz królestwa z pewnością nie był dla Rzymian pociągający. Poza tym „sprzedać wszystko” mogło się Rzymianom kojarzyć ze zdradą ojczyzny.

W Mk nie ma przypowieści o zbłąkanej owcy (Mt 18,14). Być może Marek obawiał się, że Rzymianie źle przyjmą porównanie ich do zgubionej owcy, którą trzeba przyłączyć do stada. Następnie w Mk nie ma perykopy o upomnieniu braterskim (Mt 18,15-20), która składa się z dwóch części: upomnienia braterskiego (Mt 18,15-18) oraz modlitwy we wspólnocie (Mt 18,19-20). Pierwszą część Marek usuwa z tego powodu, że jest w niej wspomnienie pogan jako odrzuconych przez Boga, a ponadto Jezus mówi w niej o Kościele, któremu należy być posłusznym: „Jeśli i tych nie usłucha, donieś Kościołowi! A jeśli nawet Kościoła nie usłucha, niech ci będzie jak poganin i celnik!” (Mt 18,17). To mogło być źle przyjęte przez Rzymian. Drugą część Marek odrzuca, ponieważ o skuteczności modlitwy Jezus już mówi w jego Ewangelii: „Dlatego powiadam wam: «Wszystko, o co w modlitwie prosicie, stanie się wam, tylko wiercie, że otrzymacie»” (Mt 11,24).

Marek nie umieszcza przypowieści o nielitościwym dłużniku (Mt 18,23-35) prawdopodobnie ze względu na groźbę, jaką zawiera: „I uniesiony gniewem pan jego kazał wydać go katom, dopóki mu całego długu nie odda” (Mt 18,34). Marek usuwa perykopy, w których Jezus grozi ciężkimi karami. Obawia się, aby nie przysłały one miłosierdzia Boga. Z perykopy o grzechu przeciwko Duchowi Świętemu (Mt 12,31-37/Mk 3,28-30) Marek opuszcza groźbę: „Z każdego bezużytecznego słowa, które wypowiedzą ludzie, zdadzą sprawę w dzień sądu” (Mt 12,36).

Marek usuwa przypowieść o słudze wiernym i niewiernym (Mt 24,45-51), ponieważ Jezus grozi w niej ciężką karą za nieposłuszeństwo, co mogłoby ewangelizowanych przerazić.

Marek usuwa przypowieść o talentach (Mt 25,14-30), w której Jezus grozi karami za brak gorliwości w służbie Bogu. Marek boi się, że przypowieść ta może zaszkodzić ewangelizacji.

Mowa misyjna w Mt 10,5-42 wiąże się z wyborem apostołów i wysłaniem ich do działalności ewangelizacyjnej. Rozpoczyna się od wstępu: „Tych to Dwunastu wysłał Jezus, dając im następujące wskazania...” (Mt 10,5) i kończy słowami: „Gdy Jezus dokończył dawać te wskazania dwunastu swoim uczniom, odszedł stamtąd, aby nauczać i głosić [Ewangelię] w ich miastach” (Mt 11,1). Można ją podzielić na pięć rozdziałów: 1) Polecenie głoszenia (Mt 10,5-16); 2) Zapowiedź prześladowań (Mt 10,17-23); 3) Męstwo w ucisku (Mt 10,24-33); 4) Za Jezusem lub przeciw Niemu. Wyrzeczenie (Mt 10,34-39); 5) Nagroda za oddanie się Jezusowi (Mt 10,40-42). Kompozycja mowy jest jasna, wszystkie części łączą się z zasadniczym tematem.

W Mk znajdują się tylko trzy fragmenty Mateuszowej mowy misyjnej (Mt 3,13-19). Największy fragment obejmujący dużą część perykopy o poleceniu głoszenia (Mt 10,5-16) znajduje się w Mk 6,7-13. Parafraza dwóch wierszy z części „Za Jezusem lub przeciw Niemu” (Mt 10,34-39) znajduje się w Mk 8,34. Parafraza jednego wiersza z części „Nagroda za oddanie się Jezusowi” (Mt 10,40-42) znajduje się w Mk 9,37.

Widzimy więc, że brak u Marka dwóch kolejnych części: części drugiej mowy Mateuszowej „Zapowiedź prześladowań” (Mt 10,17-23), oraz części trzeciej „Męstwo w ucisku” (Mt 10,24-33). Marek nie zawarł tych części, ponieważ jest w nich mowa o prześladowaniach za wiarę. Uważał, że w jego dziele wzywającym do wiary mowy o prześladowaniach za przyjęcie wiary mogły stanowić przeszkodę w jej przyjęciu. Tym bardziej, że pisał je dla ludzi, od których takie prześladowania mogły pochodzić. Czy można było wzywać do nawrócenia i zapowiadać prześladowanie za wiarę aż do utraty życia? Przypominamy, że wezwanie do wiary jest bardziej wyakcentowane w Mk niż w Mt. Ewangelia Marka zaczyna się od wezwania do wiary: „Nawracajcie się i wierzcie w Ewangelię” (Mk 1,17) [Mateusz w wierszu paralelnym nie wspomina wiary; por. Mt 4,17] i kończy się groźbą za nieprzyjęcie wiary: „a kto nie uwierzy, będzie potępiony” (Mk 16,16) [Mateusz groźby tej nie zawarł].

Zobaczymy, jakich zmian dokonał Marek w perykopach o rozesłaniu i poleceniu głoszenia Ewangelii (Mt 10,5-16/Mk 6,7-13).

Mt 10,5-16	Mk 6, 7-13
<p>5: Tych to Dwunastu wysłał Jezus, dając im następujące wskazania: „Nie idźcie do pogan i nie wstępujcie do żadnego miasta samarytańskiego!”.</p> <p>6: Idźcie raczej do owiec, które poginęły z domu Izraela. 7: Idźcie i głosście: „Bliskie już jest Królestwo Niebieskie”. 8: Uzdrawiajcie chorych, wskrzeszajcie umarłych, oczyszczajcie trędowatych, wypędzajcie złe duchy! Darmo otrzymaliście, darmo dawajcie! 9: Nie zdobywajcie złota ani srebra, ani miedzi do swoich trzosów. 10: Nie bierzcie na drogę torby, ani dwóch sukien, ani sandałów, ani laski! Wart jest bowiem robotnik swej strawy.</p> <p>11: A gdy przyjdziecie do jakiegoś miasta albo wsi, wywiedzcie się, kto tam jest godny, i u niego zatrzymajcie się, dopóki nie wyjdziecie. 12: Wchodząc do domu, przywitajcie go pozdrowieniem. 13: Jeśli dom na to zasługuje, niech zstąpi na niego pokój wasz; jeśli zaś nie zasługuje, niech pokój wasz powróci do was. 14: Gdyby was gdzie nie chciano przyjąć i nie chciano słuchać słów waszych, wychodząc z takiego domu albo miasta, strząśnijcie proch z nóg waszych!</p> <p>15: Zaprawdę, powiadam wam: ziemi sodomskiej i gomorejskiej złej będzie w dzień sądu niż temu miastu.</p> <p>16: Oto Ja was posyłam jak owce między wilki. Bądźcie więc roztropni jak węże, a nieskazitelni jak gołębice!</p>	<p>7: Następnie przywołał do siebie Dwunastu i zaczął rozsyłać ich po dwóch.</p> <p>Dał im też władzę nad duchami nieczystymi (8) i przykazał im, żeby nic z sobą nie brali na drogę prócz laski: ani chleba, ani torby, ani pieniędzy w trzosie. 9: „Ale idźcie obuci w sandały i nie wdziewajcie dwóch sukien!” (10)</p> <p>I mówił do nich: „Gdy do jakiego domu wejdziecie, zostańcie tam, aż stamtąd wyjdziecie.</p> <p>11: Jeśli w jakim miejscu was nie przyjmą i nie będą was słuchać, wychodząc stamtąd, strząśnijcie proch z nóg waszych na świadectwo dla nich!”.</p> <p>12: Oni więc wyszli i wzywali do nawrócenia. 13: Wyrzucali też wiele złych duchów oraz wiele chorych namaszczeni olejem i uzdrawiali.</p>

W Ewangelii Marka, który pisze dla pogan, nie ma zakazu wstępowania do miast pogańskich. W Mk nie ma słów: „Bliskie już jest Królestwo Niebieskie”, Marek bowiem stara się przekonać swoich słuchaczy, że Królestwo Niebieskie (raczej według niego „Boże”) już jest na ziemi razem z przyjściem Jezusa.

Wiersz Mt 10,8 Marek częściowo opuszcza, ponieważ o uzdrowieniu chorych pisze w zakończeniu fragmentu. W Mk 6,9 Jezus nie zakazuje brać w drogę sandałów ani laski; dla Rzymian mogło być to bowiem niezrozumiałe. W Mk 6,11 nie ma groźby Jezusa za nieprzyjęcie wiary (por. Mt 10,15): „Zaprawdę, powiadam wam: ziemi sodomskiej i gomorejskiej lżej będzie w dzień sądu niż temu miastu”. Marek woli doprowadzić do wiary, unikając gróźb. Poza tym jest tu mowa o przyszłym sądzie, o którym Marek stara się nie pisać.

U Marka nie ma fragmentu „Za Jezusem lub przeciw Niemu” (Mt 10,34-39) (bez dwóch wierszy Mt 10,38-39), ponieważ we fragmencie tym Jezus mówi, że nie przyszedł przynieść pokoju na ziemię. Marek, który chciał przekonać czytelnika, że Królestwo Boże już jest na ziemi, wolał takiego fragmentu nie zamieszczać. Jednak potrzebna była Markowi nauka Jezusa zawarta w Mt 10,38-39, jest w niej bowiem mowa o warunkach naśladowania Jezusa i otrzymania życia wiecznego.

Marek opuszcza perykopę o potrzebie wyrzeczenia: „Gdy Jezus zobaczył tłum dokoła siebie, kazał odplynąć na drugą stronę. Wtem przystąpił pewien uczony w Piśmie i rzekł do Niego: «Nauczycielu, pójdą za Tobą, dokądkolwiek się udasz». Jezus mu odpowiedział: «Lisy mają nory i ptaki powietrzne – gniazda, lecz Syn Człowieczy nie ma miejsca, gdzie by głowę mógł oprzeć». Ktoś inny spośród uczniów rzekł do Niego: «Panie, pozwól mi najpierw pójść i pogrzebać mojego ojca!». Lecz Jezus mu odpowiedział: «Pójdź za Mną, a zostaw umarłym grzebanie ich umarłych!»» (Mt 8,18-22). Marek prawdopodobnie obawiał się, że ubóstwo Jezusa mogło być dla Rzymian niezrozumiałe: Jezus we własnym kraju „nie miał miejsca, gdzie by głowę mógł oprzeć”. Jeśli chodzi o drugie zdanie, Jezus okazuje się bardzo wymagający, w dodatku niewierzących nazywa „umarłymi”, co Rzymianie mogli wziąć jako wyraz pogardy dla siebie.

Marek usuwa perykopę „Objawienie Ojca i Syna (Mt 11,25-27)”. Jezus mówi, że Bóg objawił prawdy zbawcze prostaczkom, a zakrył je przed mądrymi i roztroprnymi. Marek pisał Ewangelię właśnie dla „mądrych i roztroprnych”, dlatego wolał tego zdania nie powtarzać.

Jezus wzywa do siebie utrudzonych i obciążonych, aby ich pokrzepić (Mt 11, 28-29). Marek ten logion usuwa. Kto był „utrudzonym i obciążonym” w społeczeństwie rzymskim? Niewolnicy. Jeśli Ewangelia była skierowana do elity rządzącej, to wezwanie to mogło być źle przyjęte.

Marek usuwa perykopę o dobrowolnej bezżenności (Mt 19,10-12), woli nie mówić o tak trudnych wymaganiach Jezusa na początku ewangelizacji do ludzi, którzy jeszcze nie uwierzyli.

Marek usuwa perykopy o straży przy grobie (Mt 27,62-66; 28,11-15), ponieważ była to straż rzymska, która zachowała się niechlubnie: dała się przekupić przez władze żydowskie i świadczyła nieprawdę o pustym grobie.

Marek usuwa perykopę „Koniec zdrajcy” (Mt 27,3-10). Uważa on, że nie ma potrzeby informować Rzymian o tym, jak skończył Judasz, jeden z apostołów.

Dlaczego Marek nie przejmuje z Mt Ewangelii Dzieciństwa? Jednym z celów Marka było przedstawienie w Ewangelii Jezusa jako pełnego mocy Syna Bożego. W Ewangelii Dzieciństwa w Ewangelii Mateusza mamy wydarzenia, które nie wskazywały na moc Jezusa: narodzenie w stajni, ucieczka do Egiptu, śmierć chłopców w Betlejem, św. Józef boi się pozostać w Betlejem i powraca do Nazaretu. Marek uważał też, że objawienie przez Boga niezwykle gwiazdy mędrcom ze Wschodu nie będzie dobrze przyjęte przez Rzymian: dlaczego Bóg nie objawił narodzenia Syna Bożego Rzymianom – władcom świata? A poza tym państwa Wschodu były na ogół wrogami Rzymian.

Warto przypomnieć, że ewangelista św. Łukasz nie zamieszcza w swojej Ewangelii Dzieciństwa ani jednej perykopy z Mateuszowej Ewangelii Dzieciństwa. Wiemy, że był ostatnim ewangelistą i musiał znać Ewangelię Mateusza; prawdopodobnie nie zamieścił jego Ewangelii Dzieciństwa z tych samych względów co Marek.

Ponieważ perykopy te odnosiły się do Żydów

Marek usuwa Kazanie na Górze (Mt 5-7). Jakkolwiek jest to ważny zbiór zasad moralnych, to jednak w dużej części odnosi się do Żydów. Pięć razy Jezus powtarza w Kazaniu: „Słyszeliście, że powiedziano przodkom... A Ja wam powiadam...”. Rzymianie nie znali Prawa Mojżeszowego, a więc takie porównania nie miały dla nich wielkiego znaczenia. Do Żydów odnosi się zbiór „Czystość zamiarów” w rozdziale szóstym oraz „Złota zasada” i „Ostrzeżenie przed fałszywymi prorokami” w rozdziale siódmym.

Marek usuwa perykopę o poselstwie Jana Chrzciciela i świadectwie Jezusa o Janie (Mt 11,2-15). Św. Jan Chrzciciel każe zapytać Jezusa, czy jest prawdziwym Mesjaszem. To pytanie mogło wzbudzić wątpliwości słuchaczy Ewangelii, czy Jan rzeczywiście rozpoznał Jezusa w czasie chrztu w Jordanie. Świadectwo Jezusa o Janie jest skierowane do Żydów.

Marek usuwa perykopę „Nawrót do grzechu” (Mt 12,43-45), ponieważ jest to ostrzeżenie skierowane do Żydów: „Tak będzie i z tym przewrotnym plemieniem” (Mt 12,45).

Marek usuwa przypowieść o robotnikach w winnicy (Mt 20,1-16), ponieważ jest ona skierowana do Żydów: „Tak ostatni będą pierwszymi a pierwsi ostatnimi” (Mt 20,16).

Z tego samego powodu usuwa on przypowieść o dwóch synach (Mt 21,28-32), przypowieść o przewrotnych rolnikach (Mt 21,33-45), przypowieść o uczcie królewskiej (Mt 22,1-14) i ostrzeżenie „Biada obłudnikom” (Mt 23,13-36).

Dla zmniejszenia elementów antyjudajstycznych

W czasach apostołskich w gminie chrześcijańskiej w Rzymie objawiała się silna niechęć do Żydów, o czym świadczy list św. Pawła do Rzymian. Apostoł krytycznie pisze o potępianiu Żydów za odrzucenie Ewangelii:

- Rz 11,7: Cóż zatem? Izrael nie osiągnął tego, czego skwapliwie szukał; osiągnęli jednak wybrani. Inni zaś pograżyli się w zatwardziałości,
- 11,8: jak jest napisane: „Dał im Bóg ducha odurzenia; takie oczy, by nie mogli widzieć, i takie uszy, by nie mogli słyszeć aż po dzień dzisiejszy” (por.: Iz 29,9n).
- Rz 11,16: Jeżeli bowiem zacyzn jest święty, to i ciasto; jeżeli korzeń jest święty, to i gałęzie.
- 11,17: Jeżeli zaś niektóre zostały odcięte, a na ich miejsce zostały wszczepione ty, który byłeś dziczką oliwną, i razem [z innymi gałęziami] z tym samym korzeniem złączony na równi z nimi czerpałeś soki oliwne,
- 11,18: to nie wynos się ponad te gałęzie. A jeżeli się wynosisz, [pamiętaj, że] nie ty podtrzymujesz korzeń, ale korzeń ciebie. . .
- 11,20: [...] Przeto się nie pysznij, ale trwaj w bojaźni!
- 11,21: Jeżeli bowiem nie oszczędził Bóg gałęzi naturalnych, może też nie oszczędzić i ciebie.

Usprawiedliwiając Żydów, Marek idzie śladami św. Pawła.

Marek nie zawarł w swojej Ewangelii wielu sformułowań o charakterze antyjudajstycznym, jakie znajdują się w Mt. Usuwa on perykopę o setniku z Kafarnaum (Mt 8,5-13). W perykopie tej Jezus chwali wiarę poganina setnika, ale bardzo źle ocenia Żydów: „Zaprawdę powiadam wam: «U nikogo w Izraelu nie znalazłem tak wielkiej wiary» (Mt 8,10) [...]. A synowie królestwa zostaną wyrzuceni na zewnątrz – w ciemność: tam będzie płacz i zgrzytanie zębów” (Mt 8,12). Marek usuwa perykopę o sędzię Jezusa o współczesnych i „Biada niepokutującym miastom”, „Biada tobie, Korozain! Biada tobie, Betsaido!” (Mt 11,16- 24). Marek nie pozostawia słów „Plemię zmijowe! Jakże wy możecie mówić dobrze,

skoro źli jesteście?” (Mt 12,34); „Tak będzie i z tym przewrotnym plemieniem” (Mt 12,45)²⁸. Marek usuwa też postanowienie Wysokiej Rady Żydowskiej (Mt 26, 3-5), która wbrew sprawiedliwości wydaje wyrok na Jezusa.

Jest jeden przypadek, w którym Marek usuwa perykopę, aby nie wystawić św. Piotra na niebezpieczeństwo. Chodzi o wyznanie przez niego wiary. W odpowiedzi na wyznanie wiary przez Piotra Jezus obiecuje mu władzę w Kościele (Mt 16,13-20). Marek perykopę tę usuwa, ponieważ obietnica ta mogła być przez Rzymian rozumiana jako zagrożenie dla władzy cezara, przede wszystkim cezar mógł rozumieć, że Piotr może stać się dla niego zagrożeniem. Z tego powodu perykopa ta mogła być dla Piotra niebezpieczna. Po drugie, Marek nie chce, aby chrześcijaństwo kojarzono z władzą (źle rozumiejąc królestwo duchowe).

²⁸ Zob.: A. Kowalczyk, *Geneza Ewangelii Marka*, Pelplin 2004, s. 152–153.

ZAKOŃCZENIE

Porównanie Ewangelii Marka z Ewangelią Mateusza wykazuje, że Marek nie tylko przejmował z Ewangelii Mateusza bardzo wiele tekstów, ale miał własną koncepcję dzieła i własne założenia redakcyjne, w związku z czym niektóre teksty Mateuszowe usuwał lub nieco zmieniał (zawsze pod natchnieniem Ducha Świętego). Marek nie był w żadnym wypadku kompilatorem, ale prawdziwym autorem dzieła. Analiza jego Ewangelii świadczy, że miał on własne przemyślenia odnośnie do różnych problemów przedstawianych w Ewangelii, przemyślenia, które różniły go od Mateusza.

Pierwszą rzeczą, którą różni się od Mateusza, jest rodzaj literacki dzieła. Choć wszystkie dzieła o Jezusie czterech ewangelistów nazywamy Ewangelią, to jednak tylko Marek tak właśnie nazywa swoje dzieło. Mateusz kompozycję swojego dzieła opiera na Heksateuchu, ponieważ ma to być Nowy Heksateuch. Marek tylko w drugiej części swojej Ewangelii kieruje się kompozycją Mateusza, pierwszą część całkowicie przeredagowuje, zaś przejęte od Mateusza perykopy układa inaczej, tak aby ukazać moc Jezusa i doprowadzić czytelnika do odpowiedzi na pytanie: kim Jezus jest? Marek nie był jednak zupełnie niezależny od Starego Testamentu odnośnie do koncepcji swojej Ewangelii. Jeśli chcielibyśmy znaleźć jakiś wzór w Starym Testamencie dla Marka, to byłaby nim Księga Poczieszenia (Wyzwolenia) w Iz 40-55. Tam znajduje prorocstwo o głoszeniu Ewangelii. Tam też znajduje teksty, że Bóg już działa z nową mocą.

W logionie o celu przypowieści Marek nie idzie za Mateuszem, ale prorocstwo Izajaszowe włącza do tekstu przy pomocy spójnika *hina*, przez co chce zasugerować, że Jezus nie ujawniał Żydom w pełni swojej godności, gdyż taki był plan Boży.

Marek, jakkolwiek przyjmuje dwa eony Królestwa Bożego, to w odróżnieniu od Mateusza wyraźnie kładzie nacisk na eon terazniejszy. Prawdopodobnie uważa

on, że w ten sposób ułatwi odbiór Ewangelii przez adresatów, którymi są poganie. Św. Paweł miał bardzo złe doświadczenie – o czym Marek musiał wiedzieć – kiedy na Areopagu w Atenach zaczął mówić o sądzie i zmartwychwstaniu Jezusa (Dz 17,6nn). Z Dziejów Apostolskich wiemy, że św. Paweł w Listrze po tym, jak pogański kapłan chciał jemu i Barnabie złożyć ofiarę z wołu, mówi o konieczności odwrócenia się od kultu pogańskiego, ale zaraz dodaje, że prawdziwy Bóg zsyła na nich nieustannie różne dobra i napełnia ich radością (por. Dz 14,15-17). Zacząć ewangelizację od świadectw mocy Jezusa i przedstawienia królestwa już obecnego, do którego już teraz można wejść i cieszyć się jego dobrami, to według Marka najlepsza metoda ewangelizacji, tym bardziej że sam Jezus głosił obecność królestwa Bożego na ziemi i od tego zaczął. Oczywiście, o życiu przyszłym trzeba mówić, ale ten temat Marek zostawia na koniec. Dla podkreślenia Królestwa Bożego już obecnego Marek przeredagowuje mowę w przypowieściach o królestwie, którą przejmuje z Ewangelii Mateusza. Zostawia w niej tylko te przypowieści, które odnoszą się do królestwa już zrealizowanego. Z tego względu też Marek nie zamieszcza tekstu o Sądzie Ostatecznym z ostatniej mowy Jezusa w Ewangelii Mateusza.

Św. Marek towarzyszył św. Pawłowi w niektórych jego podróżach i w dwuletnim pobycie w więzieniu w Cezarei Palestyńskiej i na pewno znał jego Listy – był jego współpracownikiem i uczniem. Św. Paweł trzykrotnie wspomina Marka w swoich Listach (por.: Kol 4,10; 2 Tym 4,11; Fil 24), dlatego trudno nie przyjąć, że Marek w pisaniu swojego dzieła był pod wpływem Pawła. Ten wpływ odnosi się niewątpliwie do tematu królestwa. Paweł głosi królestwo, ale najchętniej posługuje się mistyczną koncepcją „Ciała”. Według niego wszyscy wierzący stanowią Ciało Chrystusa (Królestwo już zrealizowane).

Wreszcie Marek usuwa albo przeredagowuje pewne teksty z Ewangelii Mateusza, które mogłyby być źle przyjęte przez Rzymian, poniżać ich jako pogan, razić ich miłość do Rzymu lub przerażać niektórymi groźbami Jezusa. Marek kładzie nacisk na miłosierdzie Jezusa. Innymi powodami do usunięcia niektórych perykop było to, że były skierowane do Żydów, a Marek chciał zmniejszyć liczbę elementów antyjudajstycznych.

Podsumowując nasze badania Ewangelii Marka, stwierdzamy, że wszystkie różnice między Ewangelią Mateusza i Marka są wynikiem pracy redakcyjnej Marka i świadczą o jego wielkiej oryginalności, jeśli chodzi o myśl teologiczną, oraz o wielkiej staranności, aby dzieło, które ma służyć ewangelizacji w Rzymie, dobrze spełniło swoje zadanie.

Summary

The author's aim is to present the originality of the theological thought of Mark as well as the reasonableness of the changes he made in the material taken from the Gospel of Matthew. Only Mark called his work „the Gospel”, therefore the composition of his work differs from the composition of the Gospel of Matthew. Mark rewrites the pericope „the Purpose of the parables (Mk 4,10-12)”, so that the reader understands that the Jewish nation is not itself guilty of disbelief in the messianity and deity of Jesus. Their disbelief was planned by God. Mark interlined that the kingdom of God had been fulfilled. Mark did not take many pericopes from Matthew because he thought they could make evangelisation difficult, or they were directed to Jews, or presented Jews in a bad light. Precise analysis of his Gospel reveals that Mark is a great theologian and evangelist.

Bibliografia

- Bultmann R., *Die Formgeschichte des Evangeliums*, Göttingen 1921.
- Butler B. C., *The Originality of St. Matthew. A Critique of the The Document Hypothesis*, Cambridge 1951.
- Chapman J., *Matthews, Mark and Luke*, 1937.
- Howard V., Peabody D. B., *Ewangelia według św. Marka*, w: *Międzynarodowy Komentarz do Pisma Świętego*, red. Wiliam R. Farmer, Warszawa 2000, s. 1218.
- Jougan A., *Słownik kościelny łacińsko-polski*, Miejsce Piastowe 1948.
- Koester H., *One Jesus and Four Gospels*, w: *Trajektorie trough Early Christianity*, Philadelphia 1971.
- Kowalczyk A., *Geneza Ewangelii Marka*, Pelplin 2004.
- Kowalczyk A., *Wpływ typologii oraz tekstów Starego Testamentu na redakcję Ewangelii Mateusza*, Pelplin 2004.
- Kowalski S., *Pismo święte Nowego Testamentu*, Warszawa 1957.
- M. Laconi O. P., *La vita pubblica*, w: C. M. Martini (red.), *Il Messaggio della salvezza*, t. 4, Torino-Leumann 1969.
- Langkammer H. OFM, *Ewangelia według św. Marka*, Poznań-Warszawa 1977.
- Malina A., *Ewangelia według św. Marka*, cz. 1, w: *Nowy Komentarz Biblijny. Nowy Testament*, Częstochowa 2013.
- Martini C., *L'itinerario spirituale dei dodici nel vangelo di Marco*, Rome 1976.
- Minette de Tillesse C., *Structure théologique de Marc*, w: *The Four Gospels 1992. Festschrift Frans Neiryneck*, ed. F. Van Segbroeck, Vol. I. Leuven 1992.
- Minette de Tillesse C., *Le secret messianique dans l'Évangile de Marc*, Paris 1968.
- Pernot H., *Études sur la langue des Évangiles*, 1927.
- Rigaux B., *Testimonianza del vangelo di Marco*, Padova 1968.
- Popowski R. SDB, *Słownik grecko-polski Nowego Testamentu*, Warszawa 1997.

Robinson J. M., *The Literary Composition of Mark*, w: M. Sabbe (ed.), *L'Évangile selon Marc. Tradition et rédaction*. Louvain 1974.

Talbert Ch., *What Is a Gospel? The genre of the Canonical Gospels*, Philadelphia 1977.

Taylor V., *The Gospel According to St. Mark*, London 1966 (Second Edition).

Votaw W., *The Gospels and Contemporary Biographies in the Greco-Roman World*, Philadelphia 1970, *Neiryneck*, ed. F. Van Segbroeck, Vol. I. Leuven 1992.

Wrede W., *Das Messiasgeheimnis in den Evangelien, zugleich ein Beitrag zum Verständnis des Markusevangeliums*, Göttingen 1901.

Spis treści

Wstęp	5
Rozdz. 1. Nowy rodzaj literacki	7
Rozdz. 2. Nowa koncepcja kompozycji Ewangelii	11
Rozdz. 3. Nowa idea sekretu	19
Rozdz. 4. Podkreślenie Królestwa Bożego zrealizowanego	27
Rozdz. 5. Dlaczego Marek usuwa wiele perykop Mateuszowych niezwiązanych z eonem przyszłym	33
Zakończenie	41
Summary	31
Bibliografia	45



ksiądz

Andrzej Kowalczyk

Urodzony 20.02.1940 r. w Radomsku, absolwent Papieskiego Instytutu Biblijnego oraz Uniwersytetu św. Tomasza z Akwinu w Rzymie, doktor habilitowany teologii biblijnej, były wykładowca teologii biblijnej w Gdańskim Seminarium Duchownym w Oliwie oraz w Filii Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Tczewie. Jest autorem licznych artykułów z dziedziny biblistyki. W książce *Wpływ typologii oraz tekstów Starego Testamentu na redakcję Ewangelii Mateusza* (Pelplin 2004) przedstawia on teorię powstania Ewangelii według św. Mateusza w ścisłej relacji z pierwszymi sześcioma księgami Starego Testamentu. Ponadto jest autorem książek: *Geneza Ewangelii Marka*, *Geneza Ewangelii Łukasza* i *Problem synoptyczny*. Badania rodzajów literackich Ewangelii synoptycznych doprowadziły go do wniosku, że źródłem różnic w tych ewangeliach jest wyłącznie praca redakcyjna ich autorów. W książce *Problem synoptyczny* ks. A. Kowalczyk opowiada się za pierwszeństwem Ewangelii Mateusza i przyznaje słuszność opinii św. Augustyna, według której pierwszą Ewangelią była Ewangelia Mateusza, a dwie pozostałe były od niej literacko zależne.

W niniejszej książce autor stara się przedstawić oryginalną – jeśli chodzi o Ewangelie – myśl teologiczną Marka oraz sensowność zmian, jakich dokonał w materiale przejętym z Ewangelii Mateusza. Autor podkreśla, że jedynie Marek nazywa swoje dzieło „Ewangelią”, dlatego kompozycja jego dzieła różni się od kompozycji Ewangelii Mateusza. Marek przereklamuje perykopę „Cel przypowieści” tak, aby czytelnik zrozumiał, że naród żydowski nie jest całkowicie winny za brak wiary w mesjaństwo i synostwo Boże Jezusa. Ich niewiara była zaplanowana przez Boga. Marek nie przejmuje z Ewangelii Mateusza wielu perykop. Nie jest to przypadek. Autor stara się wykazać, że perykopy, które Marek usuwa, nie harmonizowały z podkreślaniami przez niego Królestwa Bożego już zrealizowanego, mogły utrudniać ewangelizację, były skierowane do Żydów albo przedstawiały Żydów w złym świetle. Dokładna analiza jego Ewangelii wykazuje, według autora, że był on wielkim teologiem i ewangelizatorem.



ISBN 978-83-8127-275-9



9 788381 272759